

**Artur Cmoch**

## Jeszcze o przepisach przejściowych



**W**prowadzenie od nowego roku nowych stawek VAT budzi wśród przedsiębiorców duże emocje. Chodzi nie tylko o samą podwyżkę, ale także o sposób, w jaki jest ona dokonywana. Wiele problemów związanych jest z brakiem właściwie sformułowanych przepisów przejściowych.

Nowelizacja przepisów z zakresu podatku od towarów i usług nie uwzględniła m.in. sytuacji przedsiębiorców, którzy w trybie zamówień publicznych zawarli długoterminowe umowy. Ciężar podwyższonego VAT spadnie na barki przedsiębiorców, podczas gdy zgodnie z naczelną zasadą systemu VAT podatek ten obciąża konsumpcję, zatem kwota VAT w żaden sposób nie może być ponoszona przez podmiot, który wykonuje świadczenie. Czy polski ustawodawca nie mógł skorzystać z rozwiązań, jakie zostały zastosowane przez inne kraje UE?

Przykładowo zgodnie z rozwiązaniami przewidzianymi przez prawo irlandzkie należy stosować stawkę VAT obowiązującą w momencie dokonywania dostawy albo w momencie wystawiania faktury w związku z tą dostawą. W sytuacji gdy umowa była zawarta w czasie obowiązywania określonej stawki VAT i zmiana stawki nastąpiła, zanim umowa została wykonana, następuje dostosowanie rozliczeń do zmiany stawki. Jeżeli zatem firma budowlana ma dostarczyć budynek za 200 tys. euro i stawka VAT zostaje zwiększona od 1 stycznia, to przy braku przeciwnych postanowień umowy firma budowlana może powiększyć umówioną cenę tak, aby zawierała powiększony VAT.

Natomiast w przypadku rozwiązań obowiązujących na Malcie, jeżeli w wykonaniu umowy zawartej przed datą zmiany przepisów jakiegokolwiek towary lub usługi są dostarczone w tej dacie lub po niej, a dostawa jest opodatkowana, umowa powinna być interpretowana tak, jak gdyby strony tej umowy zgodziły się na zmianę wynagrodzenia w sposób odzwierciedlający różnicę wynikającą ze zmiany stawki.

Dodać przy tym należy, że w przypadku umów zawieranych w trybie zamówień publicznych ceny określone są w kwotach brutto. Polski ustawodawca powinien wprowadzić zatem mechanizm powodujący automatyczne podwyższenie ceny brutto.

Jak już było wspomniane na łamach „DGP” w artykułach poświęconych nowelizacji VAT, Europejski Trybunał Sprawiedliwości wielokrotnie podkreślał, że neutralność VAT dla przedsiębiorców jest naczelną zasadą i jej realizacja przeważa nawet nad uzasadnionymi interesami fiskalnymi państw członkowskich. Pogląd taki wyrażony został przykładowo w wyroku TS UE z 15 stycznia 1998 r. (C-37/95). W wyroku tym trybunał podkreśla, że wspólny system podatku od wartości dodanej gwarantuje, że wszystkie rodzaje działalności gospodarczej niezależnie od jej celu lub wyników, pod warunkiem że same są objęte VAT, są opodatkowane w sposób całkowicie neutralny.

Brak wprowadzenia mechanizmu podwyższającego cenę w przypadku zawarcia umów długoterminowych w trybie zamówień publicznych powoduje narażenie Skarbu Państwa na odszkodowania, jeżeli polskie przepisy w omawianym zakresie zostaną uznane za niezgodne z regulacjami unijnymi. A że takie sprawy do TS UE trafią, możemy być prawie pewni. Szkoda, że historia samochodów z kratką niczego polskich prawodawców nie nauczyła. **EM**

**Artur Cmoch**, doradca podatkowy, wspólnik w Kancelarii **Grynhoff** Woźny Wspólnicy